



Głos pielgrzymuje

Lekarz dusz i ciała – Diecezjalne
Dni Młodzieży w Hartowcu

Boże obłędzenie

MYŚL NA TYDZIEŃ



Potrzeba nam zawierzenia Bogu, potrzeba nam modlitwy. Bycie blisko Jezusa to nasza modlitwa codzienna.

Bp Wiesław Śmigiel

Nowe siły

ostatnio w mediach społecznościowych pojawiła się aplikacja, która postarza. Można zobaczyć, jak prawdopodobnie będzie się wyglądać za 30-40 lat. W internecie zaroilo się od cokolwiek dziwnych portretów znajomych. Tymczasem Bóg podnosi i dodaje mocy, sprawia, że „odnawia się młodość twoja jak orła” (Ps 103,5).

Wiedzą o tym ci, którzy decydują się, by pobyć z Nim na rekolekcjach czy wyruszyć na pielgrzymkę. Nowe siły otrzymują małżonkowie, po latach odnawiający swoją przysięgę małżeńską. Także młodzi, zebrani na Diecezjalnych Dniach Młodzieży w Hartowcu czy obozie Fundacji „Dzieło Nowego Tysiąclecia”, doświadczają nowego powiewu Ducha Świętego.

„On dodaje mocy zmęczonemu i pomnaża siły omdlałego. Ci, co zaufali Panu, odzyskują siły, otrzymują skrzydła jak orły: biegną bez zmęczenia, bez znużenia idą” (Iz 40, 29.31).

Renata Czerwińska



W sierpniu na drogi naszej diecezji wyruszają pielgrzymi

Ewa Jankowska

SZALEŃSTWO CZY BŁOGOSŁAWIEŃSTWO?

Wyruszenie na pielgrzymi szlak wymaga podjęcia decyzji, zostawienia codziennych spraw, zawierzenia się Bogu i Maryi. Czy w dzisiejszych czasach stać ludzi na trud i ofiarowanie swoich cierpień?

EWA JANKOWSKA

Wszem. Rokrocznie do Matki Bożej Częstochowskiej wędrują setki ludzi. Także na drogach naszej diecezji mijamy w sierpniu liczne grupy zmierzające w spiekocie dnia, czasem w deszczu, wietrze czy zimnie, by pokłonić się Maryi.

Często osoby przygotowujące się do pielgrzymki zbierają intencje, polecają się w modlitwie osobom, które zostają w domach. Na trasie zawierzają Matce sprawy, które są dla nich szczególnie, proszą o nawrócenie dla bliskich, modlą się o uzdrowienie na ciele i duszy, uwolnienie z nałogów, znalezienie pracy czy o potomstwo. W ich ser-

cach jest wiele nadziei, zaufania i wiary w to, że Matka Boża przedstawi wszystko swojemu Synowi i pobłogosławi tych, którzy się do Niej uciekają.

Św. Maksymilian Kolbe mówił, że „im większa ofiara, tym większe błogosławieństwo”, dlatego każdą trudność, ból, otarcie czy pęcherze pielgrzymi ofiarowują w tych wszystkich intencjach. Nie boją się cierpienia, ponieważ ono uszlachetnia i oczyszcza.

Pielgrzymka to również czas życzliwości, miłości i pomocy. Można je otrzymać, ale też dzielić się z drugim człowiekiem. – Pielgrzym w domu to błogosławieństwo – mówią osoby, które przyjmują pod

swoj dach wędrujących. Dla jednych wykorzystać blisko dwa tygodnie wakacyjnego urlopu na zmaganie się z samym sobą to szaleństwo. Dla drugich, tych, którzy są pielgrzymami lub doświadczali mocy modlitwy i ofiary, to błogosławiony czas, na który czeka się cały rok.

Nigdy nie jest za późno, aby wyruszyć w drogę do Matki, do siebie i swojego serca. Ważne, by się odważyć i oddać swoje pragnienia Bogu. On w swojej wielkiej miłości obdarza nas siłami i błogosławieństwem. „Powierz Panu swoją drogę i zaufaj Mu: On sam będzie działał” (Ps 37,5). Odważysz się?

DZIAŁDOWO

Głos pielgrzymuje

Radości wspólnego pielgrzymowania doświadczyli w lipcu pracownicy i współpracownicy tygodnika „Niedziela” oraz ich rodziny, którzy wzięli udział w wyjeździe integracyjno-pielgrzymkowym do Działdowa. Jego pomysłodawcą był ks. Paweł Borowski, redaktor odpowiedzialny „Głosu z Torunia”, a Działdowo to jego rodzinne miasto. Pracownicy od kilku lat organizują wspólne wyjazdy do różnych zakątków naszej diecezji, by lepiej ją poznać. Odbyli już pielgrzymki szlakiem męczeństwa bł. ks. Jerzego Popiełuszki. Uczestniczyli w wielu odpustach i jubileuszach oraz w Pielgrzymce Czytelników, Przyjaciół i Pracowników Tygodnika Katolickiego „Niedziela” na Jasną Górę.

Wyjazd do Działdowa nawiązywał do przypadającej w tym roku 80. rocznicy wybuchu II wojny światowej. Na trasie zwiedzania miasta znalazł się niemiecki obóz zagłady Soldau, który powstał pod koniec 1939 r. w budynkach byłych

koszar wojskowych. Obóz ten stał się miejscem eksterminacji Polaków na masową skalę. Szczególną grupę więźniów stanowili księża, nad którymi znęcano się w wyrafinowany sposób. W Działdowie Niemcy zamordowali 86 polskich duchownych, wśród nich abp. Juliana Nowowiejskiego i bp. Leona Wetmańskiego, których ciała mimo prac ekshumacyjnych nie odnaleziono. Przynębiający jest widok niszczonej budynków byłego obozu, miejsca, które powinno przypominać o ludziach, którzy stracili tam życie i być wyrazem hołdu dla zamordowanych, a wygląda tak, jakby wszyscy o nim zapomnieli.

Pielgrzymi odwiedzili liczne w okolicach Działdowa miejsca pochówku zamordowanych w obozie Soldau, m.in. pomnik w Komornikach, pomnik pomordowanych w Lasku Zwierskiego oraz diecezjalne sanktuarium Błogosławionych Męczenników abp. Antoniego Juliana Nowowiejskiego i bp. Leona Wetmańskiego, którzy

zostali beatyfikowani przez Jana Pawła II 13 czerwca 1999 r. wśród 108 Męczenników z okresu II wojny światowej. Zwiedzanie miejsc martyrologii było okazją do zadumy i modlitwy za pomordowanych i spoczywających na działdowskiej ziemi.

Działdowo posiada wiele zabytków, wśród nich jest pięknie odrestaurowany pokrzyżacki zamek, który w przeszłości był miejscem wielu walk. Wielokrotnie na przestrzeni dziejów był niszczone i odbudowywany, by w ostatnich latach odzyskać swój dawny blask. Efektownym miejscem jest również

działdowski rynek z zabytkowym ratuszem. W jego budynku w 2013 r. otwarto jedyne na świecie Interaktywne Muzeum Państwa Krzyżackiego. Działdowo to małe, urokliwe miasteczko leżące na granicy Mazur i Mazowsza, należące do diecezji toruńskiej, często nazywane bramą do krainy Wielkich Jezior Mazurskich. Warto je zwiedzić i myli się ten, kto sądzi, że można tu wpaść tylko na chwilę, przejazdem. Chcąc zobaczyć niezwykłe miejsca i poczuć ich atmosferę, trzeba sobie zarezerwować przynajmniej cały dzień.

Anna Głos



Pracownicy i współpracownicy „Niedzieli” podczas wyjazdu integracyjno-pielgrzymkowego

Szymon Głos

TORUŃ

Bóg nadziei

W Wyższym Seminarium Duchownym w Toruniu w dniach 11-14 lipca odbyły się rekolekcje dla członków wspólnot Odnowy w Duchu Świętym, które działają na terenie naszej diecezji. Czas formacji poprowadził ks. Andrzej Kowalski. Z zaproszenia skorzystało ok. 60 osób.

Tematem rozważań była Apokalipsa św. Jana Apostoła. Staraliśmy się zgłębić jej przesłanie, by zdobyć nadzie-

ję, do której Bóg zaprasza każdego, ofiarowując mu udział w swoim ostatecznym zwycięstwie. To było ważne przesłanie dla Kościoła pierwszych wieków, który przeżywał ogromną nawałnicę prześladowań, ale to także przesłanie dla Kościoła dzisiaj.

Tylko wczytanie się w Słowo Boże może sprawić, że to Słowo będzie czytało historię naszego życia, a także uzdrowiało nasze spojrzenie, by widzieć



Mirosława Redlewska

i rozumieć przeszłość, teraźniejszość i przyszłość z Bożej perspektywy.

Wspólnota Odnowy

W rekolekcjach udział wzięli członkowie wspólnot Odnowy w Duchu Świętym

NOWA WIEŚ SZLACHECKA

Wakacje z Elmo

W lipcu dzieci i młodzież z parafii pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Grudziądzu uczestniczyły w siódmej edycji Wakacji z Elmo. Chętni udali się do Diecezjalnego Centrum Formacji i Rekreacji w Nowej Wsi Szlacheckiej k. Jabłonowa Pomorskiego.

O to, aby uczestnicy mogli atrakcyjnie i bezpiecznie wypoczywać, zadbał ks. Wojciech Jonik, wikariusz grudziądzkiej parafii. Historia organizacji letniego wypoczynku sięga blisko dekady. Wakacje z Elmo są kontynuacją Wakacji ze Smokiem, zapoczątkowanych przez ks. Wojciecha we wcześniejszej placówce, parafii pw. św. Ka-

tarzyny Aleksandryjskiej w Golubiu. Po raz kolejny obecne były postacie świętych, stąd hasło wyjazdu: „Superbohaterowie #3”. Stałym punktem wypoczynku była codzienna Eucharystia. Uczestnicy włączali się w liturgię oraz śpiew, a w czasie kazań bliżej poznali postacie świętych: św. Tarsycjusza, patrona ministrantów; św. Maksymiliana Marii Kolbego, prezbitera i męczennika, założyciela organizacji Rycerstwo Niepokalanej, oraz św. brata Alberta Chmielowskiego. To dzięki obcowaniu szczególnie z tym ostatnim świętym młodzi kształtowali w sobie wrażliwość na potrzeby bliźnich. W rolę bohaterów wcielił się kl. Maciej Kozłowski.



Archiwum parafii

Czas szybko mijał na wspólnych grach

Czas spędzony w Nowej Wsi Szlacheckiej to nawiązywanie przyjaźni, wspólnej zabawy nad jeziorem, gier, tańców, filmów i quizu. Uczestnicy brali udział również w zajęciach plastycznych. Dni wypoczynku przynosiły wiele uśmiechu i radości. Ostatniego dnia uczestnicy otrzymali dyplo-

my, a także książki i gadżet z Elmo – worek na plecy.

Wypoczynek nie byłby możliwy bez pomocy opiekunów: Karoliny Kerschke, Mariusza Fydryszewskiego oraz kl. Macieja Kozłowskiego. W czasie wypoczynku udział wzięło 37 osób.

Małgorzata Borkowska

GRĘBOCIN

Święto miłości małżeńskiej

Za każdym razem, gdy wasza więź staje się silniejsza i odżywa, uobecnia się w tym i działa sakrament małżeństwa – mówił ks. Leszek Stefański podczas Mszy św. w kościele pw. św. Teresy od Dzieciątka Jezus w Grębocinie w nocy z 12 na 13 lipca.

Eucharystię w intencji małżonków oraz narzeczonych poprzedziło czuwanie przed Najświętszym Sakramentem. Rozważania, opowiadające historię miłości Zeli i Ludwika Martin, przygotowała wspólnota Domowego Kościoła z rejonu.

Zelia i Ludwik, którzy zawarli sakrament małżeństwa właśnie w nocy z 12 na 13 lipca 1858 r., jako żona i mąż, matka i ojciec, całym życiem dążyli

do świętości. 18 października 2015 r. ich wspólnej kanonizacji dokonał papież Franciszek.

Ks. Stefański w rozważaniu na temat sakramentu małżeństwa zauważył, że jest on jakby odtworzeniem relacji miłości Jezusa-Oblubieńca do Kościoła-Oblubienicy. Podkreślił, że elementem, który spaja miłość w relacjach, są więzi. – Tak jak Chrystus jest związany z Kościołem, tak moc małżeństwa realizuje się w więzi między małżonkami – zaznaczył.

Ważne jest, aby te więzi jednoznacznie wyrażać, ponieważ „za każdym razem, gdy małżonkowie wiążą się ze sobą, jedno drugie poznaje, kiedy następuje współbicie serca, kiedy myślą o drugim, zasiadają do wspólnego stołu,



Ewa Jankowska

Miłość małżeńska wyraża się w więzi

a nawet współżyją – to jest obecność Pana Boga w sakramencie małżeństwa”.

Przykład świętych Zeli i Ludwika pokazuje, że wystarczająco małe gesty, dobre słowo, skromny upominek czy życliwość, aby zapewnić drugą osobę o swojej miłości.

Podczas liturgii pary małżeńskie w obecności kapłana i diakonów odnowiły sakramentalną przysięgę, a na zakończenie zostali pobłogosławieni relikwiami patronów małżonków.

Ewa Jankowska

LEKARZ DUSZ I CIAŁ

Odkrywać uzdrawiającą moc Boga – po to spotkali się młodzi ludzie podczas Diecezjalnych Dni Młodzieży w Hartowcu. Chrystus – lekarz dusz i ciała – zebrał ich w jednym miejscu, aby zaświadczyć o swojej miłości, o tym, że czeka na każdego, komu jest ciężko

EWA JANKOWSKA

Tegoroczne hasło: „Przyjdźcie do Mnie wszyscy...” (Mt 11,28) oraz tematy konferencji i świadectw pokazywały, że każdy ma szansę znalezienia ukojenia w Bogu, jeśli tylko przyjdzie do Niego z ranami serca. Wszyscy, czyli każdy, kto jest radosny i ma czyste serce, oraz ci, którzy, będąc pogrążeni w ciemnościach grzechu, nie mają siły, by stanąć na nogi. Wszystkie wysłuchane słowa łączyły się i podprowadzały uczestników do zrozumienia i przyjęcia sakramentu namaszczenia chorych.

Spotkanie trwało od 18 do 21 lipca. Z różnych zakątków diecezji przyjechało blisko 250 młodych ludzi, którzy wraz z opiekunami, duszpaste-



Młodzi dzielili się radością z bp. Wiesławem Śmigłem

Sakrament umocnienia

Ks. Dawid Wasilewski, wyjaśniając istotę sakramentu namaszczenia chorych, przedstawił skutki, jakie niesie przyjęcie go. Są nimi łaska

oraz z ich rodzinami, mówiła Anna Saletra, psycholog z Puckiego Hospicjum pw. św. Ojca Pio. Musimy pamiętać, że czas choroby i niemocy to możliwość do nawrócenia i zdania się na Boga, który może uleczyć nasze dusze i ciała.

Prawdziwa wolność

Ks. Karol Schmidt przestrzegał przed zagrożeniami płynącymi z uzależnień i opowiedział historię swojego nawrócenia. Zdumiewające jest to, jak wielką wolnością obdarzył nas Ojciec, ale też z jakich ciemności nas wyprowadza. Czasami dopuszcza do tego, byśmy dotknęli dna, abyśmy z siłą i nadzieją się od niego odbili.

Każdy człowiek ma potrzebę miłości, dostrzeżenia. Jeśli nie są one zaspokojone we właściwy sposób, szuka po omacku, w złych miejscach. Na młodzież czekają pułapki, w które mogą wpaść, kiedy oddalą się od Jezusa Dobrego Pasterza: uzależnienia, nieczystość, kłamstwo, brak przebaczenia.

Jednak to w Jezusie jest prawdziwe ukojenie, to On dotyka najgłębszych ran i wylewa na nie balsam uzdrowienia.

Obecność

Basia Turek, jeżdżąca na wózku inwalidzkim, prowadząca blog „Pełnymi garściami”, udowodniła, że w każdym wydarzeniu, które nas spotyka, Bóg jest obecny. W trudnym dla nas czasie On cierpi razem z nami, a kiedy jesteśmy szczęśliwi, Jego serce również napełnia się radością. Nawet jeśli jesteśmy zbuntowani, nie rozumiemy zamysłu względem nas, Jezus cierpliwie czeka, posyła dobrych ludzi, daje dobre natchnienia, abyśmy przekonali się o Jego miłości i obecności.

Światowe pokusy

Sobotniej Eucharystii przewodniczył bp Wiesław Śmigiel, który w homilii zaznaczył, że w dzisiejszych czasach „jedną z pokus, którą próbuje atakować nas zły duch, jest pokusa pozostania na miejscu, niepodjęcia życia, lęku przed nim”. Tego zniechęcenia mamy się wystrzegać, ponieważ zabija ono w nas Ducha.

Przemiana serca

Młodzi podczas spotkań w grupach i przy posiłkach dzielili się doświadczeniami oraz wzajemnie umacniali na drodze do Boga. To piękny widok, kiedy rówieśnicy, mający podobne pytania, wątpliwości czy



Sakrament namaszczenia chorych obdarza łaską umocnienia, pokoju i odwagi

razami, siostrami zakonnymi i klerykami pogłębiali swoją wiarę. Organizatorem spotkania było Duszpasterstwo Młodzieży Diecezji Toruńskiej „Kotwica”, a także parafia pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Hartowcu.

umocnienia, pokoju i odwagi, zjednoczenie z męką Chrystusa, uświęcenie Kościoła oraz przygotowanie do przejścia i ostatniej walki przed wejściem do domu Ojca.

O tym, jak rozmawiać z osobami, które są bliskie śmierci



Wspólne tańce były jednym z punktów programu

ŚWIADECTWA

sposprzeżenia mogą spędzić ze sobą czas na rozmowach i modlitwie.

Adoracja Jezusa połączone z przyjęciem sakramentu namaszczenia chorych były kluczowym momentem spotkania. Młodzi z wielkim wzruszeniem zawierzali swoje życie Jezusowi, oddawali swoje ciężary i przyjmowali uzdrowienie.

Wszystkie punkty programu mi się podobały. Był czas na modlitwę, skupienie, adorację Najświętszego Sakramentu. Był też czas na pozytywne szaleństwo – taniec jest przecież formą wyrażania radości. Zumba i Christoteka okazały się świetnym pomysłem, a zaproszenie znanych zespołów to strzał w dziesiątkę. Świadectwa kapłanów oraz osób świeckich naprawdę dają nadzieję.

Poruszyło mnie świadectwo ks. Karola, który mówił o tym, że jest alkoholikiem i że dokonuje się w nim uzdrowienie. Wspaniale jest to, że przez swoją postawę pomaga innym. Rok temu na DDM ks. Karol był moim spowiednikiem i pomógł mi przeżyć spowiedź, o jakiej marzyłam od wielu lat. Doznałam prawdziwego oczyszczenia. Najbardziej poruszył mnie sakrament namaszczenia chorych oraz wspólna adoracja Jezusa. Wzruszający był moment, kiedy widziałam młodych, którym pękały

kamienne serca. Dotyczyło to również mnie.

Dziękuję również Basi Turek za jej wspaniałe świadectwo. Czytam jej książkę i jestem poruszona. Moim marzeniem jest, żeby młodzi niepełnosprawni również uczestniczyli w DDM.

Ewelina

Umacnia mnie to, że widzę młodzież, która nie wstydzi się i mówi otwarcie o Bogu. Wzruszyły mnie świadectwa młodych, którzy mówili, że podczas tego spotkania doświadczyli prawdziwej miłości Boga. Ważna dla mnie była adoracja Najświętszego Sakramentu – bliskość Boga, możliwość porozmawiania z Nim i słuchania.

Zuzia

Uczestniczę w Diecezjalnych Dniach Młodzieży od początku, po raz szósty. Wiedziałam czego się mogę spodziewać, ale były momenty, kiedy poleciała mi łza. To coś więcej niż zwykłe spotkanie młodzieży. To okazja do dobrej spowiedzi. Kto raz tu

przyjedzie, zaraz po wyjeździe czeka na kolejne spotkanie. Można się tu poczuć jak w jednej dużej rodzinie. Przed wyjazdem myślałam, że jadę ostatni raz, ale teraz czekam na DDM 2020, bo nie wyobrażam sobie wakacji bez rekolekcji w Hartowcu.

Łukasz

Były to moje pierwsze DDM-y i choć w moim życiu byłam na wielu rekolekcjach, to jednak aktualność Słowa i doświadczenie żywej wspólnoty dało dużo radości, pokoju i pragnienia nawrócenia. Był to czas, w którym widziałam i czułam, że Bóg działa tu i teraz, że wszystko przygotował i jeżeli tylko będę otwarta na Jego obecność, to On mnie nie ominie.

Modlitwa, taniec, adoracja, śpiew, posiłki, dyżury, praca w grupach, konferencje, odpoczynek – wszystko było przepełnione Bogiem i drugim człowiekiem oraz szansą, by zapomnieć trochę o sobie.

Ola



Uwielbienie Boga

Przez 2 tygodnie mieszkańcy Torunia, spiesząc do pracy, jadąc tramwajem, a nawet spacerując po najdalszych rubieżach miasta, mieli okazję spotkać „żółte koszulki”. – Co tu się dzieje? Skąd oni się wzięli – pytali, patrząc na rozésmianą młodzież. Tajemnica łatwa do wyjaśnienia: Miasto Aniołów oblegli stypendyści Fundacji „Dzieło Nowego Tysiąclecia”



Stypendyści
zwiedzali toruńską
Starówkę

BOŻE OBLĘŻENIE

RENATA CZERWIŃSKA

Niemal tysiąc osób z całej Polski, uczniów szkół podstawowych i liceów, zwiedzało toruńskie zabytki, smakowało pierników, podziwiała niebo w planetarium, eksperymentowało w Młynie Wiedzy i na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika, urządzało zawody sportowe, korzystało z atrakcji w Szkole Leśnej na Barbarce i warsztatów medialnych w Wyższej Szkole Kultury Społecznej i Medialnej, a nawet, jak na Toruń przystało, było widzami mistrzostw Europy na żużlu. Nie zabrakło również czegoś dla ducha: Eucharystie w toruńskich kościołach z niezwykle piękną oprawą muzyczną, przygotowaną przez utalentowanych stypendystów, dzień skupienia w Wyższym Seminarium Duchownym, Droga Światła w kościele pw. św. Józefa, wędrówka ślada-

mi bł. ks. Jerzego Popiełuszki w Górsku czy uczestnictwo w międzynarodowym festiwalu Song of Songs. Fundacja jest dziełem powstałym jako wyraz wdzięczności za posługę Jana Pawła II, stypendyści urządzili więc również dzień papieski, przypominając sobie nauczanie Papieża Polaka. Wydarzeniem kończącym spotkanie był koncert zespołów Tylko Ty oraz Obdarowani, składających się z absolwentów Fundacji. Muzycy chcieli podziękować za dar spotkania oraz modlić się za Toruń i jego mieszkańców.

Żywy pomnik

Jeśli ktoś zastanawiał się, czy dogada się z zupełnie nieznanymi osobami, podczas zabaw integracyjnych szybko pozbywał się tych obaw. Jedna z dziewcząt mówi, że



Śluchali żywiołowego koncertu dawnych stypendystów



Podczas wakacji rzucali się w wir nauki

Renata Czerwińska

Archiwum Fundacji DNT

nie wiedziała, co się dzieje w trakcie takiego spotkania, nie знаła nikogo z grona stypendystów, a dodatkowo był to pierwszy w jej życiu tak długi wyjazd z domu. Teraz cieszy się, że poznała ludzi z innych zakątków Polski. Jej słowa potwierdza Ania z archidiecezji przemyskiej: – Jestem miło zaskoczona, ludzie są otwarci, przyjaźni. Mimo że jestem pierwszy raz, zaprzyjaźniłam się już z wieloma osobami. Gabrysia z archidiecezji lubelskiej dodaje: – Na wychowawców zawsze możemy liczyć, a ks. Wojtek zawsze ma uśmiech na twarzy. – To bardzo fajna młodzież – potwierdzają klerycy toruńskiego WSD. „Piękni ludzie”, „wspaniała atmosfera” – tak internauci komentują filmy na fanpage’u Fundacji. Bp Wiesław Śmigiel nazwał ich najpiękniejszym pomnikiem ku czci św. Jana Pawła II, a bp Józef Szamocki, zwracając się do nich, mówił: – Patrzymy na was jako na tych, którzy zakochali się w Jezusie i o Nim pamiętają.

Rozwinąć skrzydła

Czym dla nich samych jest Fundacja? Urszula Orzechowska, kierownik biura prasowego, zauważa, że to szansa na edukację i rozwój talentów. „Pasją Natalii jest gra na skrzypcach, od 3 lat chodzi do szkoły muzycznej. Dzięki stypendium może się dalej rozwijać, myśli nad kupnem nowych skrzypiec, bo z obecnych już wyrasta”. Z kolei „Łukasz, który pochodzi z Witomina w województwie pomorskim, dzięki środkom ze stypendium mógł rozpocząć naukę w liceum w Gdyni, która jest oddalona od jego domu o 40 km”. Jednak bycie stypendystą to także formacja duchowa i możliwość spotkania z osobami w podobnym wieku, wyznającymi te same wartości, ambitnymi i otwartymi na drugiego człowieka.

Najważniejsza relacja

Młodzi, którzy już nie po raz pierwszy korzystają z obozu, mówią, że „z radością oczekują kolejnych wakacji, by spotkać się ze znajomymi, ale także poznać nowe osoby”. Jednak jedna więź jest dla nich szczególnie ważna: – Poznaje się dużo nowych ludzi, podtrzymuje więzi z poprzednich lat, ale najważniejsze, że poprawiamy swoje więzi z Jezusem – mówi Szymon z archidiecezji szczecińsko-kamieńskiej. Dziewczęta zapytane o najważniejszy moment obozu nie mówią o jednej z wielu atrakcji, ale zgodnie wymieniają adorację i dzień skupienia. – Najbardziej podobał mi się dzień skupienia,

kiedy mogliśmy w ciszy zastanowić się nad tym, co myślimy, czego chcemy – mówi Ania, a Gabrysia dodaje: – Mogliśmy się wyciszyć i przemyśleć to wszystko, co działo się w ciągu roku.

W drodze

Wakacyjne obozy Fundacji „Dzieło Nowego Tysiąclecia” rozpoczęły się w 2001 r. Do tej pory stypendyści odwiedzili m.in. Kraków, Warszawę, Poznań, Gniezno, Wrocław, Legnicę, Częstochowę, Zamość, Lublin, Olsztyn, Frombork, Augustów, Szczecin, Tarnów czy Rzeszów. W Toruniu byli już po raz trzeci – pierwszy obóz formacyjno-integracyjny odbył się tutaj w 2002 r., w 2011 r., kiedy



Archiwum Fundacji DNT

I nawet w niepogodę nie opuszczał ich dobry humor

gościli w Bydgoszczy, przyjechali również do grodu Kopernika, a wreszcie w tym roku w dniach 18-30 lipca przeżywali kolejny obóz. Jak sami mówią, „z przyjemnością przyjedziemy na zlot w kolejnym roku”. Mamy nadzieję, że już za kilka lat znów zagospodarzą w naszym mieście. Zawsze będą tu mile widziani.



Modlili się razem z torunianami i dzielili się świadectwem

Anna Glos



Dzielili się swoimi talentami

Ewa Jankowska

TORUŃ

W poszukiwaniu własnej historii

Historia zbawienia trwa – to najważniejsza myśl zakończonego niedawno biblijnego kursu pod nazwą „Historia Zbawienia”, który odbył się w dniach 6-9 lipca w gmachu Wyższego Seminarium Duchownego oraz Centrum Dialogu im. Jana Pawła II w Toruniu. Ok. 60 osób odkrywało na kartach Pisma Świętego swoją własną historię. Cieszy niezmiennie, że spośród uczestników była grupa 13 osób z Grodna wraz ze swoim duszpasterzem oraz osoby z płockiej Szkoły Nowej Ewangelizacji z księdzem opiekunem.

Kurs został zorganizowany przez Szkołę Nowej Ewangelizacji Diecezji Toruńskiej św. Jana umiłowanego ucznia we

współpracy z osobami z SNE diecezji płockiej i archidiecezji gnieźnieńskiej.

Kl. Mateusz Starczewski

Mówi uczestnik

Uczestniczyłem w ewangelizacyjnym kursie „Historia Zbawienia”. Od początku kreatywność i zaangażowanie ekipy prowadzącej tworzyły niezwykłą atmosferę. Stroje, rekwizyty, a także krótkie scenki pozwalały przenieść się w czasy patriarchów, królów, proroków czy apostołów. Dzięki interesującym treściom wykładów, świadectwom zarówno prowadzących, jak i uczestników, modlitwie wspólnotowej oraz pracy w grupach, dostrzegaliśmy, w jaki historia zbawienia trwa



Joanna Krolewska

Radość udzielała się wszystkim uczestnikom

nieprzerwanie od czasów stworzenia świata do dziś. Kurs ten niewątpliwie potwierdza słowa św. Augustyna: „Nowy Testament jest ukryty w Starym, natomiast Stary znajduje wyjaśnienie

w Nowym”. Jeśli ktoś zapytałby mnie, czy warto poświęcić parę dni na kurs „Historia Zbawienia”, odpowiedziałbym, że zdecydowanie tak.

Mateusz

ZAMEK BIERZGŁOWSKI

Muzyczne skupienie

Muzycy kościelni oraz organiści spędzili kilka dni wakacyjnego czasu na rekolekcjach formacyjnych w Diecezjalnym Centrum Kultury w Zamku Bierzgłowskim.

Podczas rekolekcji uczestniczyli we wspólnej modlitwie i Mszy św., słuchali nauk, które wygłosił ks. Maciej Kępczyński, brali udział w warsztatach chorałowych oraz warsztatach z akompaniamentu liturgicznego, które poprowadził Jarosław Ciechacki, pedagog Akademii Muzycznej im. Feliksa Nowowiejskiego w Bydgoszczy.

Organizatorzy żywią nadzieję, że nowa forma rekolekcji dla organistów i muzyków kościelnych zachęci wszystkich posługujących w parafiach naszej diecezji do rozwoju duchowego i liturgicznego oraz liczniejszego udziału w spotkaniach. W okresie jesiennym planowany jest dzień skupienia.



Archiwum autora

Rekolekcje odbyły się w Zamku Bierzgłowskim

Rekolekcje zorganizowane zostały w dniach 14-16 lipca przez Diecezjalną Komisję Muzyki Kościelnej

i Komisję Organistowską Kurii Diecezjalnej Toruńskiej.

Ks. Maciej Kępczyński

niedziela głos z Torunia

Ks. Paweł Borowski
(redaktor odpowiedzialny)
współpraca: Renata Czerwińska,
Ewa Jankowska
ul. Łazienna 18, 87-100 Toruń,
tel. 56 622 35 30
e-mail: torun@niedziela.pl
Dyżury: od poniedziałku
do piątku w godz. 9-13
Redakcja częstochowska:
Beata Pieczykura,
tel. 34 369 43 85